

Sygn. akt III AUa 954/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Jerzy Andrzejewski (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Barbara Mazur SSA Alicja Podlewska |
| Protokolant: | stażysta Agnieszka Makowska |

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy S. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji S. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt VII U 1509/14

zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje ubezpieczonemu S. Ż. prawo do emerytury poczynając od dnia 20 marca 2014 roku.

SSA Alicja Podlewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 954/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ustalił ubezpieczonemu S. Ż. kapitał początkowy, który na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 132.228,03 zł, a do ustalenia którego pozwany przyjął 21 lat, 10 miesięcy i 1 dzień okresów składkowych i 3 miesiące i 28 dni okresów nieskładkowych.

Decyzją z dnia 31 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu S. Ż. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, przewidzianych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013. poz. 1440 ze zm.), tj. na nie udokumentowanie 25 lat okresów składkowych. Organ rentowy wskazał, iż ustalony ogólny staż pracy wnioskodawcy według stanu na dzień 1 stycznia

1999 r. wyniósł 22 lata, 1 miesiąc i 29 dni, w tym 18 lat i 10 miesięcy stażu w warunkach szczególnych. Pozwany wskazał, iż do stażu ubezpieczeniowego nie uwzględnił ubezpieczonemu pracy w gospodarstwie rolnym.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu S. Ź. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, przewidzianych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tj. na nie udokumentowanie 25 lat okresów składkowych. Organ rentowy wskazał, iż ustalony ogólny staż pracy wnioskodawcy według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 23 lata i 23 dni, w tym 18 lat i 10 miesięcy stażu w warunkach szczególnych.

Pozwany wskazał, iż do stażu ubezpieczeniowego nie uwzględnił ubezpieczonemu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresach: od 21 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r., od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. oraz od 1 września 1971 r. do 24 czerwca 1972 r. Nadto niniejszą decyzją uchylił poprzednią decyzję z dnia 31 marca 2014 r.

Decyzją z dnia 18 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu S. Ź. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, przewidzianych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tj. na nie udokumentowanie 25 lat okresów składkowych. Organ rentowy wskazał, iż ustalony ogólny staż pracy wnioskodawcy według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 23 lata, 1 miesiąc i 3 dni, w tym 18 lat i 10 miesięcy stażu w warunkach szczególnych.

Pozwany wskazał, iż do stażu ubezpieczeniowego nie uwzględnił ubezpieczonemu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresach: od 21 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r., od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. oraz od 1 września 1971 r. do 24 czerwca 1972 r. Nadto niniejszą decyzją uchylił poprzednią decyzję z dnia 30 kwietnia 2014 r.

Odwołania od powyższych decyzji pozwanego złożył ubezpieczony, wnosząc o ich zmianę i przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku. W odwołaniach ubezpieczony podnosił głównie, iż pozwany nie dokonał dogłębnej analizy materiału dowodowego dającego podstawy do uznania do ogólnego stażu ubezpieczeniowego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, którą wykonywał codziennie przez ponad 4 godziny po wykonaniu obowiązków szkolnych oraz w dni wolne między nauką w szkole.

W odpowiedziach na odwołania ubezpieczonego pozwany organ rentowy wnosił o: umorzenie postępowania w sprawie z odwołania od decyzji z 31.03.2014 r (dot. emerytury), 02.06.2014 r., oraz oddalenie odwołania od decyzji z 31 marca 2014 r. (dot. kapitału początkowego) i decyzji z 18 czerwca 2014 r.

W odpowiedzi na odwołanie od decyzji z dnia 18 czerwca 2014 r., którą to decyzją pozwany uchylił poprzednie decyzji dotyczące emerytury w obniżonym wieku, pozwany wskazał, iż nie uwzględnił ubezpieczonemu do ogólnego stażu ubezpieczeniowego okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r., od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. oraz od 1 września 1971 r. do 24 czerwca 1972 r. Pozwany, wskazując na treść art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej, wskazał, iż w spornych okresach ubezpieczony uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej w J. w systemie dziennym, a czas dojazdu ze szkoły do domu i z powrotem oraz czas przygotowania do zajęć lekcyjnych uniemożliwiał wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Pozwany kwestionuje, iż ubezpieczony stale wykonywał czynności w prowadzeniu gospodarstwa, a pomoc w jego prowadzeniu mogła być raczej zwyczajową pomocą dzieci jako członków rodziny rolników.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie od decyzji z dnia 18 czerwca 2014 r. (1) oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Ubezpieczony S. Ż., urodzony dnia (...), z zawodu elektromechanik, w dniu 18 marca 2014 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach.

Ubezpieczony nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, wymagany wiek 60 lat ubezpieczony ukończył w dniu (...).

W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. staż sumaryczny w wymiarze 23 lat, 1 miesiąca i 3 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Równocześnie pozwany uznał za udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych w wysokości 18 lat i 10 miesięcy.

Ostatnią z zaskarżonych decyzji, tj. z dnia 18 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, tj. nie udokumentowanie 25 lat okresów składkowych. Decyzją niniejszą pozwany uchylił poprzednie decyzji dotyczące emerytury w obniżonym wieku. Pozwany iż nie uwzględnił ubezpieczonemu do ogólnego stażu ubezpieczeniowego okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r., od 01 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. oraz od 01 września 1971 r. do 24 czerwca 1972 r.

Ubezpieczony w dniu (...) ukończył 16 lat.

W spornych okresach mieszkał na stałe z rodzicami w K. koło J. w województwie (...), gdzie był także zameldowany. Ubezpieczony mieszkał z ojcem, matką, młodszym bratem i babcią w jednym domu.

Jednocześnie w spornych okresach uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej w J., która ukończył 24 czerwca 1972 r.

Szkoła wnioskodawcy położona była ok. 25 km od miejsca jego zamieszkania i położenia gospodarstwa rolnego jego rodziców, tj. od miejscowości K.. Ubezpieczony dojeżdżał do szkoły codziennie autobusami, czas dojazdu zajmował mu w jedną stronę ok. 45 minut. W godzinach ok. od 7.00 do 14.00 ubezpieczony przebywał na zajęciach szkolnych. W każdym roku nauki ubezpieczony odbywał również praktyki trwające zwykle przez 3 dni w tygodniu w godzinach od 7.00 do 13.00, w ostatnim roku szkoły ubezpieczony odbywał miesięczną praktykę zawodu. Ubezpieczony wstawał do szkoły o godz. 5.15 i chodził spać ok. godziny 21.00.

Gospodarstwo rolne rodziców ubezpieczonego liczyło ok. 5 hektarów, w tym ok. 4 hektarów pola i 1 hektar lasu. Położone był w miejscowości K., gdzie mieszkał ubezpieczony z rodziną. Gospodarstwo dzieliło się na kilka mniejszych działek.

W gospodarstwie hodowano zwierzęta: świnie (ok. 30 szt.), krowy (ok. 4), konie (ok. 2), drób. Uprawiono m.in. zboże, ziemniaki, buraki.

Ubezpieczony w czasie wolnym od nauki wykonywał w takie prace jak: koszenie trawy i koniczyny (w czerwcu i wrześniu), koszenie zbóż (w lipcu i sierpniu), wykopywanie ziemniaków i buraków (sadzonych na powierzchni ok. 1,5 hektara), karmienie i oporządzenie zwierząt hodowlanych.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych oraz w aktach sprawy, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach samego wnioskodawcy, które dla Sądu stanowiły wiarygodne źródło dowodowe w szczególności w zakresie w jakim wskazywały na wykonywanie przez niego prac w gospodarstwie rolnym rodziców oraz odbywania nauki w szkole zawodowej w spornym okresie.

Sąd I instancji przypomniał, iż przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach. Wyniki przeprowadzonego

przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego wykazały, że wnioskodawca nie legitymuje się nadal się wymaganym 25-letnim stażem okresów składkowych i nieskładkowych, co sprawia, iż stanowisko organu emerytalnego odmawiające wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury, jest słuszne.

Ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), dalej: ustawa, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, tj. spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat dla mężczyzn, 60 lat dla kobiet,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet,
- 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
2. ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z treścią § 3 cytowanego rozporządzenia, za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej "wymaganym okresem zatrudnienia", uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia.

Bezspornym jest, iż ubezpieczony w dniu (...) osiągnął 60 rok życia, na dzień złożenia wniosku nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, udowodnił również staż 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się natomiast do ustalenia, czy wnioskodawca legitymuje się łącznie stażem 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Stosownie do treści art. 10 ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w judykaturze wykształcił się pogląd, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno - rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 roku) znaczenie ma wystąpienie dwóch okoliczności:

1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników oraz

2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

Zatem mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy rozpatrując wniosek ubezpieczonego o uznanie okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, miał na względzie przede wszystkim kryteria wskazane w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 2014 r. poz. 1831), zgodnie z którym za domownika uznawać można osobę bliską rolnikowi, która:

a) ukończyła 16 lat,

b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,

c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W ocenie Sądu I instancji, zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego, powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny.

W nowszym orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r. I UK 17/14) przyjmuje się, że przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej, co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, jednolicie akceptowana w orzecznictwie, wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 oraz z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 650).

W ocenie Sądu I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wskazuje, iż ubezpieczony nie spełnia przesłanek wynikających z cytowanych wyżej przepisów, które pozwoliłyby zaliczyć sporne okresy do stażu ubezpieczeniowego.

Jakkolwiek za udowodnione Sąd Okręgowy uznał faktyczne wykonywanie w spornych okresach przez ubezpieczonego pracy w gospodarstwie rolnym jego rodziców, to brak było podstaw do przyjęcia, iż polegała na ciągłym jej wykonywaniu, w pełnej dyspozycyjności (o charakterze zbliżonym do pracowniczego).

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób także przyjąć, aby praca ubezpieczonego miała istotne znaczenie dla prowadzonej działalności rolniczej przez jego rodziców, skoro w okresach nauki czy odbywania praktyk zawodowych ubezpieczonego nie korzystali z jego pomocy. Sąd miał na względzie również okoliczność, iż szkoła do której uczęszczał ubezpieczony znajdowała się z odległości ok. 25 km, a czas niezbędny na przejechanie z miejsca zamieszkania do szkoły i z powrotem zajmował wnioskodawcy dziennie ponad półtora godziny.

Niewątpliwym jest fakt, iż w czasie rzeczywistego przebywania w domu – na gospodarstwie rodziców ubezpieczony wykonywał wszelkiego rodzaju prace związane ściśle z prowadzeniem tego gospodarstwa, do których należały czynności związane z utrzymaniem zwierząt hodowlanych, uprawą roli, czy codziennym utrzymaniem porządku w gospodarstwie zapewniającym jego prawidłowe funkcjonowanie. Nie mniej jednak, z uwagi na okresowe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym przez ubezpieczonego w czasie trwania roku szkolnego, której brak stałości i ciągłości,

w ocenie Sądu I instancji uznać ją należało za pomoc doraźną, która sprowadzała się jedynie do pomocy dziecka zamieszkującego w jednym domu z rodzicami. Tym samym w ocenie Sądu brak jest równie podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczony realizując obowiązki szkolne, poświęcając relatywnie niemało czasu na przemieszczanie się między głównymi ośrodkami swojego życia – domem i szkołą, wykonując niezbędne czynności zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych ucznia w jego wieku, jak jedzenie, spanie, kontakt z rówieśnikami i rodzeństwem, odrabianie lekcji, mógł jednocześnie w pełnej dyspozycyjności pracować w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w okresie roku szkolnego.

Mając na uwadze specyfikę prowadzenia gospodarstwa rolnego, które wymaga stałej dyspozycyjności i gotowości do pracy, w szczególności w przypadku hodowli zwierząt, zdaniem Sądu I instancji nie sposób przyjąć, iż ubezpieczony przebywając w przeważającej większości czasu w roku szkolnym na lekcjach i praktykach zawodowych, mógł być dyspozycyjny i stale wykonywać pracę w gospodarstwie rodziców. Godzi się w tym miejscu przywołać, znajdujące w niniejszej sprawie odniesienie, stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 10 maja 2000 r. (II UKN 535/99), iż doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego. Do stażu emerytalnego uwzględnić należało jedynie stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą.

W tym stanie rzeczy, z uwagi na brak stałości i ciągłości pracy na gospodarstwie rolnym rodziców oraz jej istotności gospodarczej w ocenie Sądu Okręgowego, uznać należało, iż sporne okresy nie pozwalają na ich zaliczenie do stażu ubezpieczeniowego zgodnie z dyspozycją art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy.

Konkludując, wobec nieudowodnienia przez ubezpieczonego wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, Sąd nie miał podstaw do uwzględnienia jego odwołania od spornej decyzji pozwanego organu rentowego.

W powyższych okolicznościach bez znaczenia pozostał fakt, czy zostały spełnione przez ubezpieczonego pozostałe przesłanki wynikające z przepisów ustawy i rozporządzenia - osiągnięcie odpowiedniego wieku emerytalnego, nie przystąpienie przez ubezpieczonego do otwartego funduszu emerytalnego oraz wykazane stażu 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Brak spełnienia choćby jednej z przesłanek wyłącza bowiem i wyklucza możliwość przyznania ubezpieczonemu świadczenia w postaci emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Przepisy przewidujące prawo do emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze są przepisami szczególnymi, ich wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Zbiór Urzędowy Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych 2006/13-14/218).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania ubezpieczonego z dnia 18 czerwca 2014 r. i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji wyroku, oddalając jego odwołanie.

Natomiast w myśl przepisu art. 355 k.p.c. Sąd I instancji w punkcie 2 wyroku umorzył postępowania odwoławcze od decyzji pozwanego organu rentowego z dnia 31 marca 2014 r. (dot. kapitału początkowego), 31.03.2014 r. (dot. emerytury) i 2.06.2014 r., jako że decyzje z 31.03.2014 r. i 2.06.2014 r. (dot. emerytury) zostały uchylone kolejną decyzją z dnia 8 czerwca 2014 r., a więc przestała funkcjonować w obrocie prawnym, natomiast decyzja z 31 marca 2014 r. dot. kapitału początkowego została zmieniona kolejną decyzją z dnia 29 lipca 2014 r., od której ubezpieczony nie złożył odwołania. Wobec powyższego orzekanie w tym zakresie i merytoryczne rozpoznawanie tych odwołań stało się bezprzedmiotowe.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca S. Ż., zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego polegające na:

a) naruszeniu art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niepełne zebranie materiału dowodowego oraz wysnucie wniosków sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym, co w konsekwencji doprowadziło do niekorzystnego dla mnie rozstrzygnięcia sprawy.

b) naruszenie art. 2 Konstytucji RP

2. Naruszenie prawa procesowego, polegające na:

a) naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 k.p.c. przez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych faktów i dowodów, tj.:

- pominięcia w odwołaniu z dnia 03.07.2014r. informacji o :

- niemożności kontynuowania przeze mnie nauki w Technikum Lotniczym w L.

- okoliczności podjęcia pracy od 01.08.1972 r. w firmie (...) w K..

- pominięcia informacji o stanie zdrowia ojca ujawnionej w trakcie składania przez niego zeznań w dniu 18.11.2014r.

- braku informacji o kontaktach z rówieśnikami, sposobie odrabiania lekcji (protokół z przesłuchania z dnia 18.11.2014r.)

b) naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że..."ubezpieczony w czasie wolnym od nauki wykonywał w takie prace jak: koszenie trawy i koniczyny (w czerwcu i wrześniu), koszenie zbóż (w lipcu i sierpniu), wykopywanie ziemniaków i buraków (sadzonych na powierzchni ok. 1,5 ha), karmienie i oporządzenie zwierząt hodowlanych", (str.5 uzasadnienia wyroku)...., czy też "utrzymaniem porządku w gospodarstwie, zapewniającym prawidłowe jego funkcjonowanie"... (str. 9 uzasadnienia).

c) naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności, tj. położenie gospodarstwa rolnego, rozdrobnienie gospodarstwa rolnego, brak dogodnego dojazdu, brak wodociągu do obory, brak maszyn rolniczych.

3. Skarżący zarzucił również:

a) brak ustosunkowania się Wysokiego Sądu do stanowiska pozwanego, a w szczególności do:

- prezentowanego przez ZUS w uzasadnieniu wszystkich swoich decyzji (tj. z dnia 31.03.2014r., 30.04.2014r. oraz 18.06.2014r. stanowiska o konieczności pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, która to okoliczność miała znaczący wpływ na odmowę zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

- kwestii anulowań decyzji z dnia 31.03. 2014r.oraz z 30.04.2014r., które to działania Sąd uznał jako uchylenie decyzji (str.2,4 uzasadnienia wyroku).

- brak ustosunkowania się do podnoszonych prze wnioskodawcę okoliczności poprzez wielokrotne wskazywanie, że w czasie roku szkolnego miał ferie i przerwę świąteczną (Wielkanoc), a także że rok szkolny nigdy nie trwał do 30.06 - co w konsekwencji doprowadziło do niezaliczenia mi tychże okresów.

Apelujący wniósł o zasądzenie kosztów za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia (...).

Przedmiotem niniejszej sprawy na etapie postępowania apelacyjnego było prawo wnioskodawcy S. Ż. do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ustawa emerytalna), przy czym sporna pozostawała jedynie przesłanka 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Wskazać na wstępie należy, iż Sąd I instancji przywołał prawidłowe przepisy stanowiące podstawę przyznania emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, jednak dokonał niewłaściwej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, a w konsekwencji błędnie ustalił stan faktyczny, uznając, iż ubezpieczony nie posiada 25-letniego stażu ubezpieczeniowego.

W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawcy zaliczono 23 lata 1 miesiąc i 3 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Sąd I instancji podzielił ustalenia pozwanego w powyższym zakresie, nie zaliczając ubezpieczonemu do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 marca 1970 r. do 30 czerwca 1970 r. (3 miesiące 10 dni), od 1 września 1970 r. do 30 czerwca 1971 r. (10 miesięcy) oraz od 1 września 1971 r. do 24 czerwca 1972 r. (9 miesięcy 24 dni).

Podstawę prawną zaliczenia skarżącemu do stażu ubezpieczeniowego spornych okresów stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, który stanowi, iż przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Na podstawie przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, iż wymogi zaliczenia ubezpieczonemu okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców spełnione zostały jedynie podczas pracy wnioskodawcy na tym gospodarstwie w okresach wakacji. Sąd Apelacyjny z powyższym ustaleniem zgodzić się jednak nie może.

Podzielić należy wyrażone w orzecznictwie stanowisko, iż nie może zostać uznana za pracę w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, czy też okazjonalnie. Praca świadczona przez domownika rolnika powinna bowiem charakteryzować się stałością i dyspozycyjnością w stosunku do wymagań wynikających z funkcjonowania gospodarstwa rolnego, w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III UK 70/10, Lex nr 1396443; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 314/14, Lex nr 1477426; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2012 r., I UK 200/12, Lex nr 1675257; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., II UK 368/12, Lex nr 1363452; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, Lex nr 1538420).

Jak trafnie ustalił Sąd I instancji, w spornym okresie wnioskodawca uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej w J., w związku z czym poza okresami wakacji w godzinach od 7 do 14 przebywał na zajęciach szkolnych, przez około 3 dni w tygodniu odbywał również praktyki. Spać chodził o godz. 21. Dojazd do szkoły zajmował mu około 45 minut w jedną stronę. Ubezpieczony zeznał, że lekcje odrabiał na dużej prezerwie, która trwała 45 minut. Po powrocie ze szkoły zjadał coś, a potem zaraz szedł na pole i pracował aż do wieczora. Zajmował się koszeniem zboża, sianokosami koniczyny zbieraniem ziemniaków i buraków, orał, kosił i oporządzał krowy. Jak były wykopki, to pracował od rana do wieczora.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego w powyższym zakresie, stwierdzając, iż z uwagi na czas poświęcany szkole oraz dojazdom do niej, ubezpieczony nie był w stanie pomagać rodzicom w wymaganym przez

przepisy zakresie, w związku z czym jego praca nie mogła mieć istotnego znaczenia dla działalności rolniczej jego rodziców.

Dokonując powyższych ustaleń i nie dając wiary zeznaniom wnioskodawcy Sąd I instancji nie wziął jednak pod uwagę sytuacji rodzinnej wnioskodawcy. Podkreślić bowiem należy, iż ojciec wnioskodawcy cierpiał na przewlekłą chorobę płuc, później zaczął chorować również na serce, a w 1987 r. został zaliczony do II grupy inwalidów. W świetle powyższej okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jak najbardziej prawdopodobnym jest, że wnioskodawca, będący najstarszym dzieckiem w rodzinie, po powrocie ze szkoły cały czas poświęcał na pracę w gospodarstwie rodziców i wykonywał większość obowiązków związanych z pracą na roli oraz oporządzaniem zwierząt. Przystępując do prac na gospodarstwie o godzinie 15 i kończąc je około godz. 20, ubezpieczony pracował więc na gospodarstwie w wymiarze ponad 4 godzin dziennie.

Wskazać także trzeba, iż wnioskodawca już składając wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w kwietniu 1999 r., w kwestionariuszu okresów składkowych i nieskładkowych (k. 3 akt rentowych) jako okres zatrudnienia wskazał okres od 21 marca 1970 r. do 1 sierpnia 1972 r. – praca w gospodarstwie rolnym rodziców w K. k. J.. Wnioskodawca przedstawił wówczas dowód z zeznań nieżyjących obecnie świadków W. R. oraz K. Ż., którzy potwierdzili, iż po lekcjach w szkole ubezpieczony stale pracował na gospodarstwie rodziców. Okoliczność ta uwiarygodnia, w ocenie Sądu II instancji, twierdzenia wnioskodawcy, iż pracował on na gospodarstwie rodziców stale i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Z powyższego wynika bowiem, iż wnioskodawca nie zaczął powoływać się na swoją pracę w gospodarstwie rolnym rodziców dopiero ubiegając się o prawo do wcześniejszej emerytury, ale już kilkanaście lat wcześniej, choć okres ten nie był mu wówczas potrzebny do przyznania świadczenia rentowego. Nawet bez zaliczenia tego okresu do okresów składkowych i nieskładkowych, wnioskodawca posiadał bowiem ponad 21-letni staż ubezpieczenia.

Doliczając zatem wnioskodawcy sporny okres pracy na gospodarstwie rolnym rodziców, stwierdzić trzeba, iż posiada on łączny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat i 7 dni, a tym samym spełnia wszystkie przesłanki przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia (...), czyli od dnia ukończenia 60 roku życia.